• *Bł. Zofia Czeska*
Widzieć potrzeby wychowanka

Piękne obrazy zastosowane przez Jezusa w dzisiejszej Ewangelii nie tylko pomagają przeżyć treść ewangelicznego przesłania o szansie dla każdego grzesznika, ale pozwalają uświadomić sobie, jak bardzo Bogu zależy na nas – poszukuje On wszelkich dróg, by dotrzeć do naszych serc i do każdego z nas podchodzi w indywidualny sposób. Pasterz wyrusza na poszukiwanie zagubionej owcy, kobieta „wymiata dom i starannie szuka drachmy", a ojciec Syna Marnotrawnego czeka na jego powrót. Nauczyciele i wychowawcy wiedzą, jak różne są klucze do serc wychowanków.

Wspólna dla trzech obrazów jest radość, do przeżycia której wszyscy jesteśmy zaproszeni: „Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła"; „Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam"; „Będziemy ucztować i bawić się; ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się".

Jednym z najbardziej znanych wizerunków maryjnych Krakowa jest liczący 500 lat Cudowny Obraz Matki Bożej od Wykupu Niewolników. Znajduje się on w ołtarzu głównym kościoła Św. Jana Chrzciciela i Św. Jana Ewangelisty. Miejsce to jest świadkiem wielu łask wyproszonych przez wstawiennictwo Matki Bożej. Pierwszym cudem odnotowanym w kronikach było odzyskanie wolności przez więźnia skazanego na karę śmierci w 1633 roku. Został on uwolniony po modlitwie do Matki Bożej. Przed Jej obrazem modlił się w dzieciństwie. Jako wotum wdzięczności oddał Maryi swoje kajdany. Nawiedzający świątynię mogą zobaczyć żeliwne pęta umieszczone po lewej stronie Cudownego Wizerunku. Patrząc na obraz Matki Bożej i zrzucone kajdany wzbudzają w sercach żywą ufność, że jeżeli tylko otworzą się na uzdrawiające działanie łaski, odzyskają wolność ducha.

Do tego kościoła przychodziła i modliła się przed Cudownym Wizerunkiem Matki Bożej Zofia z Maciejowskich Czeska, wdowa po szlachcicu Janie Czeskim. Założyła ona w swym domu przy ul. Szpitalnej w Krakowie szkołę dla dziewcząt z myślą przede wszystkim o sierotach i dziewczynach z ubogich rodzin. Aby dzieło mogło być kontynuowane, Zofia Czeska powołała do życia zgromadzenie zakonne noszące wtedy nazwę „Zgromadzenie Panien Ofiarowania NMP", znanych powszechnie jako „siostry prezentki".

Biskup krakowski Marcin Szyszkowski w roku 1627 w dekrecie zatwierdzającym „Dom Panieński" napisał: „Jakie się rodzą dzieci, nikt nie ma na to wpływu, ale żeby przez dobre wychowanie stały się dobrymi, to jest w mocy ludzi".

Założycielka zgromadzenia swoje pragnienie założenia placówki zajmującej się wychowaniem i nauczaniem dziewcząt uzasadniła w następujący sposób: „...Bóg jako Pan wszystkich rzeczy, żadnej darowizny naszej nie potrzebując, przyjaciołom to swoim, sługom, sierotom i dzieciom oddawać każe, i co się im daje, jakoby Onemu samemu się dawało przyjmuje...". Zofia miała świadomość, że wszystko, co ma, pochodzi z ręki dobrego Boga i postanowiła to, co jej zostało po śmierci męża ofiarować ubogim dziewczętom: „Będą w tym domu panien trzy porządki. W pierwszym będą stanu tak szlacheckiego, jako i miejskiego, których rodzice albo obumarli, albo dla niedostatku swego, albo dla jakiej słusznej przyczyny przystojnie wyżywić nie mogą (...) Drugie panny takież miejsce mieć mogą, które rodzice do pewnego czasu, na ćwiczenie za swym kosztem dadzą (...) I trzecie też panny być mogą, które się czytać, pisać, szyć i inszych robót uczyć będą; a te do domów na obiady, na wieczerze i na noc odchodzić mają".

Podobnie jak bohaterowie trzech odczytanych dziś przypowieści z 15 rozdziału Ewangelii św. Łukasza poszukujący i odnajdujący w różnych sytuacjach to, co zaginęło, bł. Zofia Czeska dostrzegła trzy kręgi wychowanek, którym ma służyć założona przez nią placówka. Postaci z przypowieści są obrazem Boga, który widzi nasze potrzeby i postanawia im zaradzić. Bł. Zofia patrzy na dziewczęta z wnikliwą miłością, rozróżniając ich potrzeby wynikające ze szczególnych sytuacji życiowych.

Patrząc na życie bł. Zofii Czeskiej można zauważyć, że wszystkie, także najtrudniejsze okoliczności jej życia, Pan spożytkował dla dobra podejmowanych przez nią dzieł. Dotyczy to również całej historii założonego przez nią zgromadzenia. W czasach komunizmu, kiedy zakazano siostrom angażować się w działalność dydaktyczną, musiały pomyśleć o zakładaniu placówek, w których były zmuszone podjąć także inne dzieła. Dzięki temu zgromadzenie rozwinęło się i otworzyło nowe placówki. Na naszych oczach nieustannie spełniają się słowa św. Pawła: „Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra" (Rz 8, 28).

Modlitwa wiernych

Każde spotkanie z Bogiem wzmacnia naszą ufność w Jego miłosierdzie. Zachęceni dzisiejszym Słowem Bożym prośmy naszego Ojca:

1. *Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła*. Módlmy się za pasterzy Kościoła, aby owocem ich posługi była radość z każdego odnalezionego człowieka. ***Ciebie prosimy...***

2. *Większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych*. Módlmy się w intencji osób, którym brakuje odwagi, by wejść na drogę nawrócenia, aby w ich sercach obudziła się ufność w Boże Miłosierdzie. ***Ciebie prosimy...***

3. *A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko*. Rozpoczynając IX Tydzień Wychowania w Polsce módlmy się za wszystkich rodziców, kierowników duchowych, nauczycieli i wychowawców, aby podejmując powierzone im zadania kierowali się miłością do wychowanków. ***Ciebie prosimy...***

4. *Twój brat powrócił*. Módlmy się za wszystkich wychowanków, aby dzieciństwo i młodość były dla nich czasem nawiązywania dojrzałych więzi w rodzeństwie, grupach rówieśniczych, ruchach i wspólnotach. ***Ciebie prosimy...***

5. *Przynieście szybko najlepszą suknię i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi*. Prośmy w intencji wszystkich, którzy z różnych powodów utracili wiarę w siebie i przekonanie o własnej godności, aby odkryli na nowo, że zostali stworzeni na obraz i podobieństwo Boże. ***Ciebie prosimy...***

6. *Będziemy ucztować i bawić się; ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył*. Módlmy się za zmarłych pedagogów i wychowawców, aby mieli udział w uczcie życia wiecznego. ***Ciebie prosimy...***

7. *Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy*. Módlmy się za nas samych, abyśmy potrafili przeżywać radość z faktu, że jesteśmy dziećmi Bożymi. ***Ciebie prosimy...***

Boże, najlepszy Ojcze, w Twoje ręce oddajemy rozpoczynający się tydzień. Spraw, by wszystkie nasze myśli, słowa i uczynki były zgodne z Twoją wolą i przyniosły obfite owoce. Który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków.

TYDZIEŃ WYCHOWANIA

Teksty rozważań
i modlitwa wiernych:
ks. Marek Studenski